

# Biuuletyn informacyjny

**SOLIDARNOŚĆ**

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO  
[www.solidarnosc.org.pl/opole](http://www.solidarnosc.org.pl/opole)

MARZEC 2012 r./Nr 3 (334)  
e-mail: [opole@solidarnosc.org.pl](mailto:opole@solidarnosc.org.pl)

## Wizyty u posłów



**W poniedziałek 27 lutego w całej Polsce związkowcy z NSZZ „Solidarność” odwiedzili posłów w biurach poselskich i pytali o indywidualne opinie na temat referendum emerytalnego.**

W Opolu pierwsze spotkanie odbyło się z posłem Tomaszem Garbowskim z SLD. Na pytanie Grzegorza Adamczyka – zastępcy przewodniczącego ZR o to w jaki sposób będzie głosował nad wnioskiem o przeprowadzenie referendum emerytalnego poseł zapewnił, że będzie głosował za. SLD tak jak Solidarność zbiera podpisy pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Poseł Garbowski podkreślił, że jego ugrupowanie opowiada się za tym, by to staż pracy a nie wiek były podstawą do przejścia na emeryturę. Dyrektor biura posła Franciszek Minor uważa, że batalia o zmianę wieku emerytalnego będzie rozłożona na lata i nie wolno się

zniechęcać. Nawet jeśli ustawa zostanie uchwalona nie oznacza, że nie można jej będzie zmienić. Pierwszym krokiem będzie zaskarżenie jej do Trybunału Konstytucyjnego, bo projekt narusza prawa nabyte.

Poseł Ryszard Galla z Mniejszości Niemieckiej nie poprze wniosku o przeprowadzenie referendum. Zdaniem posła proste pytania dają proste odpowiedzi. Uważa, że większym przejawem demokracji będzie szeroka debata. Nie poprze też projektu ustawy ws. podwyższenia płacy minimalnej. Jest zdania, że powinno się wspierać podmioty gospodarcze by mogły wygospodarować większe środki finansowe.

Poseł Jerzy Żyżyński (który przebywa na chorobowym) telefonicznie potwierdził, że poprze zarówno wniosek o referendum jak i projekt podniesienia płacy minimalnej.

*dok. na str. 2*

## Wizyty ...

*dok. ze str. 1*

Posel Sławomir Kłosowski deklaracje poparcia naszych wniosków złożył publicznie. Dotarliśmy do biura posła na kilka minut przed planowaną konferencją prasową. Pan poseł zaprosił nas do udziału w konferencji. – Przedstawiciele Solidarności nie musieli mnie przekonywać do swoich inicjatyw. Od lat jestem członkiem Związku i w pełni identyfikuję się z jego działaniami. Grzegorz Adamczyk poinformował dziennikarzy o uzyskanych opiniach od posłów, których udało się już odwiedzić. Ustosunkował się też do opinii premiera na temat referendum. – Premier zapowiedział bardzo wyraźnie, że nie będzie dyskutował na temat referendum, bo jego wynik jest z góry znany. Nie obchodzi go ponad 1 milion 400 tysięcy podpisów, które zebrała „Solidarność”, czyli nie obchodzi go również los obywateli – dodał.

Mimo, że nie udało się wcześniej umówić na spotkanie związkowców przyjął również poseł Ruchu Palikota Adam Kępiński. Poseł oświadczył, że nie poprze wniosku o referendum, natomiast co do samej ustawy o podniesieniu wieku emerytalnego nie jest jeszcze zdecydowany. To jak będzie głosował uzależnia od konkretnych wyliczeń i danych, które oczekuje od rządu. W sprawie płacy minimalnej jest zwolennikiem by była ona ustalana przez Komisję Trójstronną a nie narzucana autorytarnie przez rząd.

Posel Brygida Koleda – Łabuś z PO oświadczyła, że nie poprze wniosku o przeprowadzenie referendum. Jest jednak przeciwko umowom śmieciowym, które rujną gospodarkę. Nie udało się skontaktować z szefem PO na Opolszczyźnie Leszkiem Korzeniowskim, mimo wcześniej umówionego spotkania na godz. 15<sup>00</sup>. W biurze posła pracownica poinformowała, że poseł „utknął w korku” i będzie za godzinę. Podejmowane kilkakrotnie próby kontaktu telefonicznego również się nie powiodły.

W trakcie rozmów związkowcy pytali posłów czy już zapoznali się z projektem ustawy o podniesieniu wieku emerytalnego. Okazało się, że większość z nich nie zna tego projektu!

Odwiedzanie posłów w ich biurach miało miejsce w ramach Europejskich Dni Protestu, dlatego domagaliśmy się zajęcia stanowiska również w sprawie podniesienia płacy minimalnej i umów śmieciowych.

*Jadwiga Malinowska*

## Pierwsze czytanie w Sejmie

**- Nie ma nic gorszego, bardziej poniżającego pracownika, niż niemożność utrzymania siebie i rodziny pomimo ciężkiej, uczciwej, trwającej cały miesiąc pracy! – mówił przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda w Sejmie.**

15 lutego odbyło się pierwsze w tej kadencji Sejmu czytanie projektu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Projekt przygotowany przez ekspertów „Solidarności” poparło około 350 tysięcy obywateli. W imieniu Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej przedstawił przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda.



- Płaca minimalna to nie jest wymysł „Solidarności”. Już 230 lat temu Adam Smith, guru współczesnych liberałów mówił, że przeciętny robotnik powinien zarobić za swoją pracę 2 razy tyle ile potrzebuje jego rodzina, aby każdy był w stanie wychować 2 dzieci – przypomniał Piotr Duda. – I my tu dzisiaj mówimy o wynagrodzeniu minimalnym. Nie o zasiłku, ale o wynagrodzeniu.

Przewodniczący zaczął od statystyk Głównego Urzędu Statystycznego, z których wynika że odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 roku aż 12 proc. – Nie ma nic gorszego, bardziej poniżającego pracownika, niż niemożność utrzymania siebie i rodziny pomimo ciężkiej, uczciwej, trwającej cały miesiąc pracy – mówił przewodniczący „S”. – Sam tego kiedyś doświadczyłem i pamiętam, jakie to straszne uczucie. Zdaniem Dudy oburzające są stwierdzenia pracodawców, którzy najmniej zarabiających pracowników wysyłają do pomocy społecznej. Na dodatek państwo w ten sposób wspiera pracodawców, bowiem koszty utrzymania pracowników ponosi budżet państwa.

Jak wynika z wystąpienia przewodniczącego sytuacji nie poprawi aktualny stan prawny. Uwzględnienie realnego przyrostu PKB wprowadzone nowelizacją ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę z 1 lipca 2005 roku miało zapewnić coroczną poprawę relacji pomiędzy minimalnym wynagrodzeniem, aż do osiągnięcia 50 proc. a więc poziomu wynikającego ze standardów europejskich. – Niestety podstawowy cel nowelizacji z 2005 r. w praktyce jest niemożliwy do osiągnięcia – stwierdził szef „S”. Tymczasem o podwyższeniu płacy minimalnej mówią nie tylko związki zawodowe. O konieczności podwyższenia płacy minimalnej zwróciły się do rządu sejmowe komisje ds. polityki społecznej i pracy. W 2007 r. Międzyresortowy Zespół do Spraw Opracowania Koncepcji Wysokości Minimalnego Wynagrodzenia za Pracę (powołany Zarządzeniem nr 39 Prezesa Rady Ministrów) uznał, że miernikiem standardu europejskiego jest osiągnięcie przez minimalne wynagrodzenia 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

W sierpniu 2007 roku został podpisany wspólny komunikat rządu RP i NSZZ „Solidarność”, w którym zawarto deklarację systematycznego podnoszenia wynagrodzenia minimalnego tak, aby w 2010 roku mogło ono stanowić 50 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Kolejnym istotnym komunikatem było podpisanie na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno – Gospodarczych przez partnerów społecznych „Pakietu działań anty kryzysowych”. W punkcie 5 przyjęto zapis o wypracowaniu mechanizmów osiągnięcia poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Niestety rząd nie spełnił swojej obietnicy. I nic nie wskazuje na to, żeby coś w tej kwestii miało się zmienić.

Ustawa nie obciąża budżetu państwa. Nie ma również, wbrew wielu rozpowszechnionym opiniom wpływu wysokości minimalnego wynagrodzenia na wzrost bezrobocia. Takie badania w 2007 r. na zlecenie Sejmu przeprowadziła prof. Zofia Jacukowicz. – Nie istnieje alternatywa: niska płaca, albo bezrobocie. Nie

*dok. na str. 3*



# Pierwsze czytanie w Sejmie

*dok. ze str. 2*

stwierdzono zależności pomiędzy wysokością minimalnego wynagrodzenia ani wysokością płacy przeciętnej a sytuacją na rynku pracy. Brak jest korelacji pomiędzy odsetkiem zatrudnionych a odsetkiem pobierających minimalne wynagrodzenia – mówił Piotr Duda.

Przewodniczący wyraził nadzieję, że kluby parlamentarne pozostaną wiernie obietnicom składanym w poprzedniej kadencji Sejmu i poprą prezentowany przez niego projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej.

W wystąpieniach i pytaniach posłów padały liczne wyrazy poparcia wobec inicjatywy Komitetu Obywatelskiego w sprawie minimalnego wynagrodzenia. Posłowie kierowali pytania do przewodniczącego KK oraz przedstawiciela rządu o zróżnicowanie płacowe w Polsce, o rozwarstwienie społeczne, o wpływ nowej regulacji na rynek pracy.

- Nie zmarnujemy tej inicjatywy. Pod tym projektem podpisali się nie tylko ci, których ten projekt dotyczy, ale solidarnie i inni – zaapelował Piotr Duda na zakończenie. – Proszę was, aby ten projekt po przepracowaniu przez Sejm, jak najprędzej trafił na biurko Prezydenta RP.

Celem przygotowanego przez Związek obywatelskiego projektu jest stopniowe podwyższenie minimalnego wynagrodzenia za pracę do wysokości 50 % przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Według NSZZ „Solidarność” najniższe wynagrodzenia nie powinny być zależne od bieżących decyzji politycznych. Projekt wiąże je z poziomem wzrostu PKB.

*Dział Informacji KK*

## Komunikat z posiedzenia ZR

6 lutego w Opolu odbyło się posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Członkowie ZR przyjęli realizację preliminarza budżetowego za 2011 r. oraz ustalili preliminarz budżetowy na 2012 rok, podejmując w tych sprawach stosowne uchwały. ZR zatwierdził również plan szkoleń na I półrocze 2012.

Omawiając sytuację w zakładach pracy członkowie ZR zwracali szczególną uwagę na problem likwidacji wielu placówek oświatowych na Opolszczyźnie. W związku z niską temperaturą w wielu zakładach pracy panuje trudna sytuacja. Pracownicy nierzadko pracują w niedogrzanych pomieszczeniach.

Bardzo poważny problem zaistniał w Diehl Controls Polska w Namysłowie, gdzie wypowiedzenia otrzymało 21 pracowników, w tym 5 członków NSZZ „Solidarność”. Związkowcom Zarząd Regionu zagwarantował wszechstronną pomoc prawną.

ZR przyjął informację o groźbie likwidacji szpitala w Głuchołazach.

Sekretarz ZR poinformowała o reaktywowaniu organizacji związkowej w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Nysie.

*(red.)*

## Plan szkoleń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego na I półrocze 2012 r.

<b>Szkolenie</b> dla członków komisji rewizyjnych	28.02.2012 KZ/ MOZOpole
<b>Szkolenie</b> skarbników	12-13.03.2012 r. Turawa
<b>Szkolenie</b> Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych	Wg zapotrzebowania KZ/MOZ szkolenia w Oddziałach ZR
<b>Szkolenie</b> Rozwój związku – pozyskiwanie i wzmacnianie struktur związkowych	19.03-21.03.2012 r. 21.03-24.03.2012 r. Turawa
<b>Szkolenie</b> dla członków (kandydatów) Europejskich Rad Pracowników	19–20.04.2012 r. Turawa
<b>Szkolenie</b> SOD II dla działaczy, którzy ukończyli SOD I (Negocjacje, spory zbiorowe itp.)	14-16.05.2012 r. Turawa
<b>Szkolenie</b> Ewaluacja z rozwoju związku i promocji	20.06.2012 r. Opole

**Uwagi:**

1. Zgłoszenia uczestników na szkolenia prosimy kierować na adres Zarządu Regionu: 45-064 Opole, ul. Damrota 4 lub faxem pod nr 77 45 45 545 lub e-mail. [rozwoj.opole@solidarnosc.org.pl](mailto:rozwoj.opole@solidarnosc.org.pl)
2. Prosimy o przesyłanie propozycji tematów szkoleń, które są potrzebne w działalności związkowej do 30. 05.2012 r.
3. W II połowie roku planujemy cykl szkoleń z podstaw ekonomii dla funkcyjnych członków związku

## Spotkanie u marszałka

**Sytuacja Przewozów Regionalnych PKP i obawa o utratę miejsc pracy była głównym tematem spotkania przedstawicieli Sekcji Regionalnej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego z marszałkiem województwa Józefem Szabem. W spotkaniu uczestniczyła też przewodnicząca ZR Cecylia Gonet i wicemarszałek województwa Józef Kotyś, odpowiedzialny za transport w regionie.**

Z ramienia sekcji w spotkaniu uczestniczyli: Stanisław Baczyński, członek Prezydium ZR – przewodniczący Organizacji Podzakładowej PKP Energetyka Sp. z o.o. Zakład Śląski w Gliwicach z/s w Opolu; Mariusz Pilichowski – członek ZR, przewodniczący Komisji Oddziałowej Sekcji Utrzymania Obiektów Inżynierskich Linii Kolejowych Zakład Maszyn Torowych w Krakowie z/s w Kędzierzynie – Koźlu, Marian Baczyński – przewodniczący Komisji Zakładowej PKP PLK S.A Zakład Linii Kolejowych w Opolu i Zygmunt Szymański – przewodniczący Komisji Zakładowej w Opolskim Zakładzie Przewozów Regionalnych w Opolu.

*dok. na str. 4*

## Rząd oszczędza na emerytach

**Kwotowa waloryzacja rent i emerytur to zasilek socjalny niezgodny z Konstytucją uważają emeryci z „Solidarności”.**

Taka „podwyżka” to wielka pomyłka – powiedziała podczas konferencji prasowej 21 lutego Krystyna Niżankowska – przewodnicząca Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. – Dodatek socjalny w wysokości 57 zł od 1 marca, zwany przez rząd waloryzacją kwotową, absolutnie nie pokrywa zwiększenia kosztów utrzymania. W minionym roku wzrosły one o przynajmniej 120 złotych na osobę. I to licząc tylko wydatki podstawowe, których nie można odłożyć na później. Dodatkowo od stycznia ceny leków wzrosły o 10 – 15 proc.

W zaprezentowanym dziennikarzem stanowisku emeryci z opolskiej Solidarności wykazują, że wprowadzając w 2012 roku kwotową waloryzację rząd zaoszczędził milion złotych. Zgodnie z obowiązującą ustawą rząd powinien zarezerwować środki na rewaloryzację świadczeń i czekać na opublikowanie 10 lutego przez Główny Urząd Statystyczny współczynnika realnego wzrostu płac w 2011 roku albo współczynnika wzrostu cen towarów i usług. Tymczasem rząd już 3 stycznia, bez danych GUS, podjął decyzję o waloryzacji. Nie uwzględnił przy tym realnego wzrostu płac w ubiegłym roku.

Wprowadzając waloryzację kwotową rządzący przekonywali, że to ukłon w stronę najbardziej potrzebujących emerytów. Czy rzeczywiście? – Osoby otrzymujące najniższe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renty inwalidzkiej III grupy mają otrzymać 75 proc. kwoty waloryzacji, czyli niecałe 43 zł na rękę, a nie rzekome 57 zł. W ten sposób rencista otrzyma „po podwyżce” 613, 38 zł brutto, czyli na rękę 495,31 zł. I jak tu żyć Panie Premierze?

- Rząd zmienił prawa nabyte przez emerytów i rencistów i to właśnie powinien ocenić Trybunał Konstytucyjny. Na znalezienie 3/5 posłów w Sejmie, by premiera i jego niektórych ministrów postawić przed Trybunałem Konstytucyjnym dziś nie liczymy. Ale złamanie prawa jest faktem. Poczekamy – powiedziała Krystyna Niżankowska.

Protest emerytów i rencistów w pełni popiera Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. - Nie bez powodu prezydent Bronisław Komorowski złożył do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o zbadanie, czy waloryzacja kwotowa emerytur jest zgodna z prawem. Szkoda tylko, że wcześniej ją podpisał – mówiła przewodnicząca Zarządu Regionu Cecylia Gonet.

Regionalna Sekcja Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego stanowisko w sprawie kwotowej waloryzacji przesłała do wszystkich parlamentarzystów Opolszczyzny. Podobnie uczynili związkowcy z innych regionów Polski.

(red.)



## O wypadku przy pracy

**10 lutego tego roku. W Sejmie obraduje Komisja ds. UE. Omawiane są kolejne stanowiska rządu w sprawie unijnego prawodawstwa.** Wiceprzewodniczący komisji, poseł Gałazewski z PO, nieco znudzony wyczytuje kolejne punkty obrad: projekt stanowiska rządu dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie europejskiej statystyki w dziedzinie demografii. Słowem – nuda. Stanowisko rządu jest oczywiście pozytywne. Referuje je w sposób najnudniejszy z możliwych prezes GUS Janusz Witkowski. Głos zabiera poseł Krystyna Pawłowicz z PiS. I nagle okazuje się, że owa ujednolicona statystyka wprowadzi kategorie rezydentów – czyli dla organów UE będą się liczyć osoby faktycznie przebywające na terytorium Polski. Odpadnie nam z górką milion ludzi, którzy wyjechali pracować za granicę. A to już może mieć bardzo poważne konsekwencje dla rozdziału funduszy strukturalnych, a nawet dla liczby głosów, jakimi Polska będzie dysponować w Radzie. Kolejne wątpliwości zgłaszają posłowie Szczęsny, Naimski, europoseł Paweł Kowal. Atmosfera robi się gorąca. Jeżeli polskie stanowisko w tej sprawie ma prezentować w Brukseli prezes GUS, domagają się od niego opinii politycznej. Prezes Witkowski serwuje jakąś nowomowę o „dobroście polskiej nauki”, ale już wszystko jest jasne: rząd nie dostrzegł skutków projektu, nie przeanalizował ich, klepnął wszystko z automatu, uznając, że jak coś przyszło z Brukseli, to krytyka jest bluźnierstwem.

Ta historia gdy się nad nią zastanowić jest przerażająca. W brukselskich gmachach wbrew pozorom nie siedzą idioci. Pozornie absurdalne i mało znaczące projekty regulacji nie są przypadkowe – niemal zawsze służą czyimś interesom. Tak jak w tym przypadku: za zmianami w statystyce mogą pójść konkretne starty.

Komisja ds. UE kierowana przez wybitną ekspertkę w dziedzinie polityki zagranicznej oraz wyczynowej jazdy na rowerze Agnieszkę Pomaskę z PO, ma jedno zadanie; mechanicznie przyklepywać pozytywne stanowiska rządu. Awantura wokół statystyki była z tego punktu widzenia wypadkiem przy pracy. Chwała posłom, którzy zadali sobie trudu zastanowienia się nad tym, co mają przegłosować. A teraz pomyślimy, w ilu przypadkach bezmyślnie – albo i nie – przybito pieczęć i co na tym tracimy.

*Lukasz Warzecha  
„Rzeczpospolita” z dn. 21 lutego 2012 r.*

## Spotkanie u marszałka

*dok. ze str. 3*

Pan Marszałek przedstawił ogólną sytuację ekonomiczną Urzędu Marszałkowskiego na bazie której to informacji stwierdził, że może brakować środków finansowych w utrzymaniu wszystkich linii kolejowych w województwie opolskim. Pełną informację dotyczącą ewentualnych likwidacji, zawieszenia bądź zmniejszenia kursowania pociągów na poszczególnych liniach kolejowych przedstawi na spotkaniu w kwietniu, na które to spotkanie zostaniemy zaproszeni po zbilansowaniu pierwszego kwartału 2012 r. Na pytanie czy Pan Marszałek zamierza tak jak w ościennych województwach utworzyć nową spółkę przewozową odpowiedział, że na chwilę obecną nie ma takiego zamiaru.

*Mariusz Piłichowski*

# Radio Solidarność znów nadaje

Po 23 latach „hibernacji” swoją działalność reaktywowało, podziemne „Radio Solidarność”, założone w pierwszych miesiącach stanu wojennego przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich a nadające swoje audycje do czerwca 1989 roku.



Decyzję taką podjęło Stowarzyszenie Podziemnego Radia Solidarność, założone przez ludzi, którzy w latach 1982-89 to radio tworzyli, a powodem była krytyczna ocena funkcjonujących w Polsce rozgłośni, nadających niemal wyłącznie muzykę, a jeśli już podejmujących tematykę społeczną, polityczną i kulturalną – to w sposób zinfantylizowany, powierzchowny i mało obiektywny, w dodatku posługując się nie rzadko językiem pogardy i szyderstwa wobec ludzi starających się myśleć samodzielnie, opierających się narzucanej im interpretacji zjawisk zachodzących w Polsce i świecie.

Swoją powtórna działalność zaczęliśmy więcej niż skromnie, korzystając z zaproszenia Radia Wnet (założonego przez Krzysztofa Skowrońskiego), gdzie raz w tygodniu, w czwartek o godz. 20, nadajemy godzinną audycję, poprzedzoną naszym historycznym sygnałem. Dodać należy, że porozumieliśmy się z warszawską radiostacją „Jutrzenka”, która od początku tego roku trzykrotnie w ciągu tygodnia retransmituje naszą audycję, a mamy również nadzieję, że uda się nam ją „implantować” w „ramówkach” kilkudziesięciu rozgłośni katolickich.

Nasza audycja powoli zaczyna wzbudzać coraz większe zainteresowanie, dotychczas wzięli w nich udział tacy ludzie jak: Janusz Śniadek (rozmawialiśmy o tym co się stało z Solidarnością), Ryszard Bugaj (o społecznym strachu), Leszek Dymarski (do czego są nam potrzebne elity), Zbyszek Romaszewski (o stanie wojennym), Maciej Łopiński, Jan Pietrzak i Ewa Dałkowska (audycja bożenarodzeniowa), prof. Krasnodębski (o polskiej świadomości), prof. Gruszecki (o gospodarce), Rafał Zebrowski (o napisanej przez niego biografii Z. Herberta), Maria Dłużewska (o robionych przez nią filmach dokumentalnych). Pochwalić się również możemy zrobieniem szopki noworocznej, w której wzięli udział zawodowi aktorzy – szopki, której w tym roku nie zrobiła ani TVP, ani Polskie Radio.

Mamy ambitne plany rozwinięcia naszej działalności i liczymy na to, że niedługo nie będziemy już musieli korzystać z gościny Radia Wnet – mając własne studio. Wtedy rozszerzymy naszą ofertę programową i będziemy nadawali nie raz w tygodniu, ale codziennie swoje audycje - docelowo przez całą dobę. Wtedy też - co jest oczywiste - wprowadzimy do naszej ramówki stałą pozycję dla NSZZ „Solidarność”.

(Więcej informacji o możliwościach słuchania tych audycji na stronie: [www.radiownet.pl](http://www.radiownet.pl) – przyp.red.)

Serdecznie pozdrawiam  
Andrzej Gelberg

## Pielgrzymka

NSZZ „Solidarność” do Sanktuarium Bożego  
Miłosierdzia w Łagiewnikach  
31 marca 2012

31 marca (sobota) Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego organizuje pielgrzymkę do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Chcemy w ten sposób uczcić pierwszą rocznicę beatyfikacji Błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła II.

Zapraszamy członków Związku z rodzinami. Organizacje związkowe zachęcamy do licznego udziału wraz z pocztami sztandarowymi.

W trakcie pielgrzymki zechcemy się pomodlić o rychłą kanonizację Błogosławionego Ojca Świętego Jana Pawła II i Kapelana Solidarności Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszkę oraz we wszystkich naszych osobistych intencjach.

Koszt przejazdu od jednej osoby wynosi 25 złotych (wyżywienie we własnym zakresie)

### Program:

- wyjazd z Opola o godz. 6<sup>15</sup> z placu za „Biedronką” przy ul. 1-go Maja
- wyjazd z terenu organizują właściwe Oddziały ZR
- w godzinach popołudniowych zwiedzanie Krakowa
- z Krakowa przejazd do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach
- godz. 14<sup>45</sup> zbiórka pocztów sztandarowych przy Bazylice
- godz. 15<sup>00</sup> Godzina Miłosierdzia Bożego
- godz. 15<sup>20</sup> Uroczysta Msza św. w intencji pielgrzymów z Opolszczyzny i NSZZ „Solidarność”

## Przekaż swój 1 % Wojtusowi

U Wojtusia jesienią 2011 roku stwierdzono autyzm atopowy. W listopadzie otrzymał orzeczenie o niepełnosprawności. Wojtuś ma niespełna 3 latka, jest dzieckiem bardzo wesołym i przy pierwszym kontakcie nie sprawia



wrażenia dziecka zaburzonego w rozwoju. Wczesna diagnoza i rehabilitacja spowodowały ogromny postęp w rozwoju Wojtusia i tylko kontynuowanie intensywnej terapii daje szansę na normalne funkcjonowanie dziecka w społeczeństwie. W tej chwili Wojtuś jest pod stałą opieką i kontrolą specjalistów (psycholog, neurolog, psychiatra).

Zarówno leczenie biomedyczne jak i rehabilitacja są bardzo kosztowne i w całości pokrywane przez rodzinę Wojtusia. Za naszym pośrednictwem rodzice i babcia Wojtusia (która od 1980 roku jest członkiem NSZZ „Solidarność”) proszą o wsparcie poprzez przekazanie 1% podatku na subkonto Wojtusia utworzone przez Fundację „Za szybą”.

Wystarczy wpisać nr KRS: 0000252666 oraz cel szczegółowy 1%: Cichoń Wojciech. Można również przekazać darowiznę na konto fundacji Krystyny Ciałkosz „Za szybą” z siedzibą we Wrocławiu, kod: 50-541, Al. Armii Krajowej 4A/4; na nr konta: 91 1090 1522 0000 0001 0508 2692, w tytule z dopiskiem „Wojciech Cichoń”.



# Piłkarski turniej juniorów w Zdzeszowicach

Już po raz 14-ty w Zdzeszowickiej Hali MGOKSiR-u spotkały się drużyny juniorów, aby rozegrać turniej piłkarski o Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Otwarcia turnieju dokonał Mariusz Pilichowski – członek ZR. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Prefeta Mateusz z Gogolina. Najlepszym bramkarzem został Sochacki Patryk z Odry Kędzierzyn-Koźle. Najlepszym strzelcem został Adamus Bartosz z Odry Kędzierzyn-Koźle. Natomiast najmłodszym zawodnikiem został Okos Mariusz z ZK-REM Solidarność.

Na ten cyklicznie organizowany turniej przybyło 8 zespołów z woj. opolskiego. Drużyny zostały podzielone na II grupy w obrębie których rozegrano mecze systemem każdy z każdym. I grupa: Koksownik Zdzeszowice, Odra Kędzierzyn-Koźle, Stal Zawadzkie, Piast Strzelce Opolskie. II grupa: MKS Gogolin, Skalnik Tarnów Opolski, Chemik Kędzierzyn-Koźle, ZK-Rem Solidarność Zdzeszowice

W toku rozgrywek do następnej rundy awansowały: z grupy I Odra Kędzierzyn-Koźle, Piast Strzelce Op. a z grupy II: MKS Gogolin, ZK-REM Solidarność Zdzeszowice. Pozostałe drużyny zajęły wspólnie 5 miejsce. W pojedynku o 3 miejsce drużyna ZK-REM Solidarność pokonała dosłownie w ostatnich sekundach meczu 1:0 drużynę Piasta Strzelce Opolskie. Natomiast w finale MKS Gogolin pokonał 3:1 Odrę Kędzierzyn-Koźle.



*Najlepsi zawodnicy*

Zwycięskie drużyny wystąpiły w następujących składach  
MKS Gogolin: Dawid Dahms, Denis Wymysłowski, Tymek Mizielski, Kewin Bartela, Rafał Myczewski, Paweł Kostka, Mateusz Prefeta, Dominik Pogrzeba, Adam Uszko.

Odra Kędzierzyn-Koźle: Patryk Sochacki, Maciej Drewienkowski, Potawiec Mateusz, Lech Maciej, Dudek Mateusz, Dragiwa Wojciech, Kupka Adam, Adamus Bartosz, Grobelny Łukasz, Stanek Andrzej.

Nadmienić należy, że bardzo dobrą pracę przy stoliku sędziowskim wykonał p. Zygmunt Pakosz z MGOKSiRu Zdzeszowice.



*Najlepszy bramkarz*

Za pomoc i wsparcie przy organizacji turnieju organizatorzy, zdzeszowicki MGOKSiR oraz Jerzy Woźniak z MOZ Solidarność, pragną podziękować wszystkim jego sponsorom: ZR NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego, MOZ NSZZ „Solidarność” przy AMP S.A. Oddział w Zdzeszowicach, KZ NSZZ „Solidarność” przy ZK-REMie, KZ „Solidarność 80” przy AMP S.A. Oddział w Zdzeszowicach, Secura - Henryk Osadzin, Antykor AiA Skrzynceccy, „Bar u Sylwka” - Sylwester Ługowski, Cukiernia „Ptyś”, Prywatna Opieka Lekarska - Józef Wilkosz, Euro-Car Wieczorek Norbert, ZUE Elektryk-Witold Lika, Klub Integracyjny „Promień”, Bak Spółdzielczy Gogolin Oddział Zdzeszowice, Firma Colo Kędzierzyn-Koźle.

*Jerzy Woźniak*

Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Łuszczek Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,  
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

*Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.*